

## **Potencjał upraw konopi włóknistych**

Po zapaści w latach dziewięćdziesiątych i mozolnej pierwszej dekadzie XX wieku, od sześciu lat obserwujemy dynamiczny wzrost upraw konopi włóknistych we wszystkich państwach europejskich. Dziś uprawy te to wciąż niszowy sektor rolny (w sumie ok. 35 tys. hektarów w całej UE), jednak temp, z jakim ich przybywa, oraz świadomość o powszechnym zastosowaniu tej rośliny sprawiają, że konieczne jest zdynamizowanie polskich upraw i przełamanie barier prawnych oraz stereotypowego myślenia o hodowli konopi. O uniwersalności konopi włóknistych już dawno przekonali się Francuzi, którzy zostawiają w tyle całą europejską produkcję. Warto jednak spojrzeć na nasz region, w którym na czołowe pozycje w ostatnich trzech latach wysunęli się Ukraińcy i Litwini. Czas na Polskę.

### **Zastosowanie**

Konopia włóknista jest przede wszystkim wykorzystywana w przemyśle włókienniczym. Służy do produkcji wysokiej jakości tkanin odzieżowych, tkanin technicznych, lin oraz mat dezynfekcyjnych. Poza tym, znajduje szerokie zastosowanie w przemyśle spożywczym (do wytwarzania oleju spożywczego oraz mleka konopnego), kosmetycznym, papierniczym oraz budowlanym (do wytwarzania m.in. płyt wiórowych). Ponadto niektórzy producenci brykietów opałowych jako traktują ją jako suplement. Rośliny włókniste są ważnym elementem rozwoju energetyki opartej o biomasę.

Ponadto w uchwale Rady Ministrów z dn. 27 października 2017 czytamy:

*„Wyniki badań Instytutu Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu, wskazują, że konopie włókniste posiadają jedne z najwyższych właściwości fitoremediacyjnych, nadają się do oczyszczania gleb zdegradowanych przez przemysł wydobywczy i metalurgiczny. Należy podkreślić fakt, że uprawa konopi włóknistych, jako roślin fitosanitarnych, posiadających właściwości allelopatyczne, hamuje nadmierny rozwój roślin niepożądanych, często będących chwastami, powstrzymuje rozwój chorób i szkodników roślin.”*



---

# INSTYTUT GOSPODARKI ROLNEJ

---

## Hodowla w Polsce

Z danych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wynika, że w latach 2004-2007 arealy upraw konopi włóknistych nie przekraczały 1 300 ha, a w roku 2010 nie przekraczały one 300 ha. Według Głównego urzędu Statystycznego w roku 2015 nastąpiło lekkie „obicie” i powierzchnia upraw urosła do 581 ha. To wciąż niewiele w porównaniu z latami siedemdziesiątymi, kiedy to suma powierzchni upraw w Polsce wynosiła prawie 15 000 ha. W ostatnich pięciu latach faktyczna powierzchnia uprawy konopi włóknistych stanowiła od 8 do 31% powierzchni planowej. Przed rozwojem upraw w Polsce odstraszały restrykcyjne przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Procedury administracyjne, których musi dopilnować zainteresowany hodowlą rolnik są skomplikowane i długotrwałe. Efektem tego jest wciąż mikroskopijna pozycja Polski na rynku naturalnych włókien. A wystarczyłoby jedynie odbudować potencjał z lat siedemdziesiątych, aby stać się światowym liderem produkcji, deklasując tym samym Francuzów, który uprawia konopie włókniste „raptem” na 10 000 ha.

Tymczasem konopia włóknista jest rośliną odpowiadającą panującemu w Polsce klimatowi. Nie wymaga stosowania środków ochrony roślin, jak również nie degraduje gleby. Konopie nie wymagają szczególnych zabiegów przedplonowych i mogą być uprawiane w systemie ciągłym. Dobrze znoszą zarówno nawożenie nawozami naturalnymi, jak i sztucznymi.

## Restrykcje prawne

Na przeszkodzie do rozwoju upraw konopi w Polsce stoi gąszcz przepisów. Zasadniczo największą bolączką są trzy kwestie:

1. ograniczenie powierzchni, na których uprawa konopi może być prowadzona;
2. obowiązek posiadania zezwolenia na uprawę;
3. obowiązek zawarcia umowy kontraktacji z podmiotem posiadającym zezwolenie marszałka województwa na prowadzenie działalności w zakresie skupu lub zobowiązanie do przetworzenia konopi włóknistych we własnym zakresie na określone ustawowo cele.

W Polsce występowanie surowych obostrzeń ma na celu przede wszystkim wykluczenie możliwości upraw roślin, które w swojej suchej masie zawierają powyżej 0,2% substancji halucynogennych. Jednak o dopuszczalności hodowli konopi włóknistych przesądza już sam



---

# INSTYTUT GOSPODARKI ROLNEJ

---

Wspólnotowy katalog Roślin uprawnych. Polski ustawodawca, powołując się na przesłankę zdrowia obywateli i bezpieczeństwa publicznego, de facto dopuszcza się stosowania ograniczenia w swobodnym przepływie towarów. Można jednak zadać pytanie, czy dostatecznej dbałości o zdrowie obywateli nie można wykazać innymi – mniej uciążliwymi – metodami.

Obecnie na mocy ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii sejmiki województw każdego roku określają ogólną powierzchnię i rejonizację upraw konopi włóknistych na podstawie informacji o planowanych kontraktacjach z rolnikami, deklarowanych przez podmioty posiadające zezwolenie marszałka województwa na prowadzenie działalności w zakresie skupu konopi włóknistych. Pozwolenia na uprawę konopi włóknistych są wydawane przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast. Powyższa ustawa zawęża możliwość prowadzenia upraw konopi włóknistych wyłącznie na potrzeby przemysłu włókienniczego, chemicznego, celulozowo-papierniczego, spożywczego, kosmetycznego, farmaceutycznego, materiałów budowlanych oraz nasiennictwa.

Z drugiej strony Unia Europejska zachęca do stawiania na innowacje i rozwój krajowych upraw konopi. Płatności obszarowe, jakie może uzyskać hodowca sięgają 200 euro za hektar.

## Szansa na liberalizację

Za pobudzenie krajowej hodowli konopi włóknistych zabrał się przewodniczący sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W przygotowanym poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii proponuje się wprowadzenie otwartego katalogu dopuszczalnych przeznaczeń uprawianych konopi. Nowa regulacja (zmieniony art. 45 ust. 3) brzmiałaby wówczas:

*Uprawa konopi włóknistych może być prowadzona w celu wykorzystania w gospodarstwie rolnym oraz na cele przemysłowe, w szczególności: energetyczne, włókiennicze, chemiczne, celulozowo-papiernicze, spożywcze, kosmetyczne, farmaceutyczne, materiałów budowlanych oraz nasiennictwa.*

Jednocześnie proponuje się wprowadzenie systemu zgłaszania odpowiednim organom planowanej uprawy konopi włóknistych w celach informacyjnych oraz kontrolnych. Obowiązkowe miałoby być zgłaszanie miejsca i wielkości uprawy.



---

# INSTYTUT GOSPODARKI ROLNEJ

---

Projektodawcy robią także ukłon w stronę badań naukowych nad zastosowaniem konopi włóknistych. W nowelizacji zdjęto obowiązek ubiegania się o uzyskanie zezwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego na uprawę konopi włóknistych z jednostek naukowych oraz Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych.

Jeżeli uchwała Rady Ministrów z 2017 r. wciąż jest paradygmatem działań w sferze rozwoju upraw konopi włóknistych i popularyzowania ich zastosowania, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby poselski projekt znalazł poparcie zarówno większości sejmowej, jak i organów administracji - także administracji skarbowej, która mogłaby spodziewać się wzrostu dochodów podatkowych w związku z liberalizacją i powiększaniem produkcji rośliny.

